

# Waldemar Karasiński

---

## Problematyka rodziny i obrony życia na łamach "Ateneum Kapłańskiego" (1956-1975) w ujęciu ks. prof. Kazimierza Majdańskiego

---

Studia nad Rodziną 11/1-2 (20-21), 205-217

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

ks. Waldemar KARASIŃSKI

**PROBLEMATYKA RODZINY I OBRONY ŻYCIA  
NA ŁAMACH „ATENEUM KAPŁAŃSKIEGO” (1956-1975)  
W UJĘCIU KS. PROF. KAZIMIERZA MAJDAŃSKIEGO**

Tak jak inni więźniowie Dachau, 29 kwietnia 1945 roku kleryk Kazimierz Majdański doczekał niezwykle, trudnego do wytłumaczenia przy użyciu ludzkiej logiki, wyzwolenia obozu przez oddział zwiadowczy Armii Stanów Zjednoczonych, dowodzonej przez gen. Pattona. Stało się to zaledwie kilka godzin przed planowaną likwidacją obozu. Więźnieni w Dachau kapłani polscy faktu wyzwolenia przypisali wstawiennictwu św. Józefa, któremu tydzień wcześniej zawierzili swoje ocalenie i pragnienie posługi wobec rodzin. Czas pokazał, że wierność zobowiązaniu wpłynęła na dalsze życie Księdza Majdańskiego. Jego wysiłki duszpasterskie zdeterminowane były przez teologiczną problematykę małżeństwa i rodziny, widzianych w świetle zamysłu Bożego.

Wśród wielu pól aktywności ks. Majdańskiego ważna i znamienna jest działalność naukowa i redakcyjna. Będąc przez ponad 18 lat redaktorem naczelnym „Ateneum Kapłańskiego”, w istotnym stopniu przyczynił się do rozwoju tego pisma. Jego osobowość i charyzma miały wpływ na kształt oraz zawartość periodyku. Przede wszystkim należy pamiętać, że to właśnie ks. Majdańskiemu jesienią 1956 r., w schyłkowej fazie stalinizmu, korzystając z tzw. odwilży październikowej, czyli pewnej liberalizacji, Rada Wydawnicza Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku powierzyła reaktywowanie „Ateneum Kapłańskiego”, zawieszzonego przez władze państwowe w 1950 r.

W trudzie budowania praktycznie od podstaw redakcji i administracji pisma, ks. redaktor Majdański wykazał się profesjonalizmem, zasługując na miano kontynuatora godnego poprzedników. Przypomnijmy: „Ateneum Kapłańskie” jest najstarszym polskim periodykiem teologicznym. W 1909 r. założył je ks. Idzi Radziszewski. Czasopismo pod jego redakcją otwarte było na głos różnych środowisk naukowych. Dzięki temu, jeszcze nim Polska odzyskała niepodległość, współpracowali z „Ateneum” autorzy z różnych stron kraju, dla których wartością nadrzędną była służba Prawdzie, Kościołowi i Ojczyźnie. Pismo zyskało niebawem rozgłos i stało się jednym z naj-

ważniejszych, jeśli nie najważniejszym, forum teologicznej wymiany myśli, skutecznym narzędziem propagowania nauki Kościoła.

Jeszcze przed drugą wojną światową, dzięki Ks. Stefanowi Wyszyńskiemu, na łamy „Ateneum Kapłańskiego” trafiła publicystyka społeczna. Po wojnie tytuł został reaktywowany. Redaktorem naczelnym do czasu zawieszenia pisma był ks. dr S. Wyszyński, a jego zastępcą ks. K. Majdański. Lata ciszy wokół „Ateneum Kapłańskiego” nie spełniły oczekiwań władz komunistycznych, które w gruncie rzeczy zamierzając likwidację pisma, miały na uwadze skutkującą odebraniem nadziei pacyfikację psychiczną środowiska. Plany te spełżyły na niczym: środowisko teologiczne, autorzy i czytelnicy nie zapomnieli o periodyku. Trudno się temu dziwić: wszak „Ateneum Kapłańskie” miało już ugruntowaną pozycję, cieszyło się zasłużoną opinią ważnego pisma, doceniano jego znaczenie dla rozwoju nauk teologicznych. Dodatkowym argumentem było to, że w dużej mierze właśnie dzięki temu czasopismu zaistniało wrocławskie środowisko naukowe. Ks. prof. Jerzy Bagrowicz trafnie zauważa, że Ks. Majdański „był człowiekiem, którego powołaniem było budowanie ważnych dzieł od podstaw, trud stawiania fundamentów, przecieranie dróg, których jeszcze nikt nie przetarł”<sup>1</sup>. Cytowany autor ma na myśli m.in. reaktywowanie „Ateneum Kapłańskiego”. Rzeczywiście: w 1956 roku redaktor naczelny nie tylko odrodził czasopismo, lecz nadał mu nowy kształt, po to, by w zupełnie nowych realiach życia w Polsce mogło skutecznie wspomagać misję duszpasterską Kościoła. Jednocześnie zachowane zostały walory naukowe publikacji.

Kolejne wydania „Ateneum Kapłańskiego” miały formę zeszytów monograficznych, bądź zespołów zeszytów, w których podejmowano różnorodną problematykę w rozmaitych aspektach. Okresowo ukazywały się zeszyty wielotematyczne, w których autorzy opracowywali bieżące zagadnienia z zakresu różnych dyscyplin teologicznych. Tak zarysowany program wydawniczy miał, zdaniem Ks. Majdańskiego, dobrze służyć krzewieniu kultury teologicznej i pogłębieniu formacji teologicznej duchowieństwa. Otrzymując periodyk, w którym konkretne zagadnienie teologiczne ujmowane było przez określoną liczbę autorów – specjalistów z różnych dziedzin, czytelnik otrzymywał kompendium wiedzy na dany temat. Dążeniem redaktora naczelnego było, aby zagadnienie zostało opracowane wielopłaszczyznowo, możliwie najbardziej wnikliwie i wyczerpująco. Dodatkowy walor każdego kolejnego zeszytu stanowiła część poświęcona duszpasterstwu oraz dział informacji bibliograficznej. W pracy redakcyjnej Książd, a później Biskup Majdański, przyjął zasadę konsultowania ze znawcami przedmiotu opraco-

<sup>1</sup> J. Bagrowicz, Trud budowania od podstaw. Kilka słów świadectwa na wiadomość o śmierci abp. prof. Kazimierza Majdańskiego, AK 2007, t. 149, z. 590, s. 4-12.

wania danego zespołu zagadnień. Dla przykładu: od 1972 roku opracowywał on, zasięgając opinii przedstawicieli rozmaitych dyscyplin naukowych, program naukowo-badawczy dla studiów nad rodziną. Zagadnienie to omówione zostało w podwójnym zeszytzie periodyku, zatytułowanym „Teologia jest praktyczna”<sup>2</sup>.

Istotne miejsce na łamach „Ateneum Kapłańskiego” zajmowały publikacje podejmujące problematykę małżeństwa i rodziny, obrony życia, a także dotyczące współczesnej problematyki duszpasterstwa rodzin. Tej ostatniej poświęcone były m.in. zeszyty: „Dar życia”, „Przygotowanie do małżeństwa”, „Małżeństwo”, „Wychowanie do miłości”, „Małżeństwo w rozwoju”, „Rodzina”<sup>3</sup>. Różne aspekty duszpasterstwa rodzin są również tematem poszczególnych publikacji w innych zeszytach. Według redaktora „Ateneum Kapłańskiego” zagadnienie duszpasterstwa rodzin stanowi temat wciąż nowy niejako ze swej istoty, a także z uwagi na znaki czasu, odczytywane bardziej „na nowo” niż w poprzednich epokach. W 1974 r. redakcja periodyku omawia wszechstronnie postulat odnowy rodziny, jej pojednania z Bogiem. Dla przykładu, w artykule „Rodzina – miejsce odnowy i pojednania. Rok łaski dla rodziny” bp Majdański wypowiada się na temat zadań duszpasterskich wytyczonych przez Rok Święty i odnoszących się do rodziny, zwracając uwagę, że są to przecież zadania stałe; nie mogą ich powodować wyjątkowe okoliczności<sup>4</sup>.

Zawartość kolejnych zeszytów „Ateneum Kapłańskiego” jest wynikiem owocnej współpracy redakcji, a w sposób szczególny współpracy Redaktora naczelnego z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, Akademią Teologii Katolickiej i Instytutem Tomistycznym Ojców Dominikanów w Warszawie, ze środowiskami teologicznymi Krakowa, Wrocławia, a również i z przedstawicielami wyższych uczelni świeckich. Przez 18 lat na łamach periodyku ukazały się artykuły blisko czterystu autorów (kilkudziesięciu z tej liczby, mimo wymuszonych przez władze państwowe ograniczeń kontaktów z Zachodem, to teolodzy zagraniczni). W gronie współpracowników i przyjaciół pisma był Ksiądz, później Biskup, Arcybiskup i Kardynał Karol Wojtyła. Liczne są na łamach dwumiesięcznika jego artykuły z zakresu problematyki małżeństwa, rodziny, ochrony życia i duszpasterstwa rodzin.

<sup>2</sup> Zob. AK 1974, R. 66, t. 82, z. 390-391.

<sup>3</sup> Zob. AK 1957, R. 49, t. 55, z. 292; AK 1958, R. 50, t. 56, z. 294; AK 1958, R. 50, t. 56, z. 295; AK 1959, R. 51, t. 59, z. 304-305; AK 1960, R. 52, t. 60, z. 307; AK 1970, R. 62, t. 75, z. 369.

<sup>4</sup> AK 1974, R. 66, t. 83, z. 394, s. 281-291. Wzmiankowany artykuł, w swojej zasadniczej części, to tekst referatu wygłoszonego 3 stycznia 1974 r. przez bp. Majdańskiego w Białymstoku podczas kursu duszpasterskiego, zorganizowanego dla duchowieństwa archidiecezjalnego na rozpoczęcie Roku Świętego.

Należy pamiętać o zmaganiach redakcji z cenzurą komunistyczną; wszak wspomniana problematyka przedstawiana była przez specjalistów w szerokim kontekście zagrożeń dla bytu biologicznego narodu, istnienia państwa, dla życia rodziny. Mając to na uwadze, postawę Redaktora naczelnego „Ateneum Kapłańskiego” można przedstawić – choć będzie to z konieczności uproszczenie – w sposób następujący: jak każdy człowiek mam do wypełnienia życiowe powołanie, misję. Skoro jestem duszpasterzem, kapłanem, synem narodu polskiego, to inni ludzie mają prawo oczekiwać ode mnie, że podejmę się różnych obowiązków, których inni wykonać albo nie mogą, albo nie potrafią. Należy przypuszczać, że takiej postawy oczekiwał Redaktor naczelny od swoich współpracowników. Fakt, że bez mała wszystkie publikacje znajdujące się w zeszytach „Ateneum Kapłańskiego” z lat 1956-1975 są nadal aktualne i mogą się z nich uczyć pogłębionego myślenia teologicznego kolejne pokolenia czytelników, zawdzięczać musimy także owej niezłomnej postawie wierności ideałom.

### I. Teologiczne podstawy nauki o małżeństwie i rodzinie

Analizując twórczość piśmienniczą bp. Kazimierza Majdańskiego na temat małżeństwa i rodziny, zawartą na łamach „Ateneum Kapłańskiego”, należy odnieść się do myśli, jakie w tej materii przedstawił II Sobór Watykański. Nie wypracował on co prawda odrębnego dokumentu, który dotyczyłby kwestii małżeństwa i rodziny, jednak problematyka ta jest poruszana w kilku soborowych dokumentach. To nauczanie jest tu o tyle ważne, że wcześniej, jak podkreśla bp Majdański – „nie dostrzeżono, a przynajmniej nie dostrzeżono w sposób wystarczający, potrzeby teologicznego ujęcia życia małżeńskiego i rodzinnego”<sup>5</sup>. Biskup wskazuje na fragmentaryczność dotychczasowych ujęć teologicznych w tym zakresie, co zapewne w istotny sposób wpływało na posługę duszpasterską. Przywołując słowa różnych środowisk określających stan katolickiej nauki poświęconej rodzinie w okresie poprzedzającym II Sobór Watykański, Autor stwierdza, że „teologia pastoralna rodziny jest [...] raczej projektem niż rzeczywistością”<sup>6</sup>.

Sobór nie tylko dostrzegł wszelkie niebezpieczeństwa zagrażające małżeństwu i rodzinie, ale również zaakcentował wpływ współczesnych przemian społecznych na kształt i charakter tych instytucji. Zdaniem bp. Majdańskiego, „obok ujęć nowych i nowych akcentów, ważne są tak-

<sup>5</sup> K. Majdański, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauce Vaticanum II*, AK 1970, R. 62, t. 75, z. 369, s. 5.

<sup>6</sup> Tamże, s. 6.

że prawdy przypomniane, szczególnie podkreślone i wyrażone językiem współczesnym<sup>7</sup>.

Taką fundamentalną tezę, przypomnianą w trakcie Soboru, jest prawda o powszechnym powołaniu do świętości. Odnosząc to do tematu życia rodzinnego, należy przytoczyć słowa: „małżeństwo jest drogą doskonałości i uświęcenia, jest zdolne osiągnąć cel najwyższy – uwielbienie Boga” (KDK 48; por. KDK 50). Rodzina stanowi dzieło Boże, nie jest konstrukcją czysto ludzką, dlatego małżonkowie winni kierować się w życiu sumieniem dostosowanym do prawa Bożego. W tym sensie mówić możemy o szczególnej odpowiedzialności małżonków przed Bogiem. „Małżonkowie zdolni są, idąc za Chrystusem, zasadą życia, stawać się przez radości i ofiary swego powołania, przez wierną swoją miłość świadkami owego misterium miłości, które Pan objawił światu swą śmiercią i zmartwychwstaniem” (KDK 52)<sup>8</sup>. Małżeństwo i rodzina to postannictwo. Sobór przypomina tę prawdę, że w życiu małżeńskim „małżonkowie znajdują swe powołanie, polegające na tym, że mają być dla siebie nawzajem i dla swoich dzieci świadkami wiary i miłości Chrystusa” (KK 35)<sup>9</sup>.

Istotną kwestią kształtującą jakość życia rodzinnego jest miłość. Warunkuje ona jedność i nierozzerwalność małżeństwa, które w naturalny sposób staje się wspólnotą. Jednak wspólnotą staje się nie tylko dlatego, że łączy ludzi zmierzających do jednego celu, ale właśnie dlatego, że jej spoiwem jest miłość. Niewątpliwie kontekst ten sprawia, że miłość ludzka, kierowana od osoby do osoby, że „wszystkimi swoimi wartościami i aspektami [...] zostaje wyniesiona przez miłość nadprzyrodzoną [...] o cały wymiar łaski”<sup>10</sup>. Biskup Majdański wskazuje na owe nadprzyrodzone źródła rozwoju życia małżeńskiego. Przywołuje m.in. słowa św. Pawła: „W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci przed Jego obliczem” (Ef 1,4). Miłość małżeńska nie jest wyłączona z odpowiedzialnego dążenia do świętości i doskonałości. W encyklice *Casti connubii* Pius XI stwierdza, że: „małżonkowie – wspaniałym węzłem małżeńskim nie związani, lecz ozdobieni, i nie zniewoleni, lecz wzmocnieni – niech ze wszystkich sił dążą do tego, by ich małżeństwo [...] było zawsze żywym obrazem tego życiodajnego zjednoczenia Chrystusa z Kościołem”<sup>11</sup>. Choć prawda o powołaniu do świętości jest jasno sformułowana i wyrażona w licznych dokumentach,

<sup>7</sup> Tamże, s. 7.

<sup>8</sup> Por. K. Majdański, Duszpasterstwo rodzin – temat nowy, AK 1974, R. 66, t. 83, z. 395, s. 319.

<sup>9</sup> Por. tenże, Rodzina – miejsce odnowy i pojednania, AK 1974, R. 66, t. 83, z. 394, s. 286.

<sup>10</sup> Tenże, Teologia małżeństwa i rodziny w nauce Vaticanum II, dz. cyt., s. 13.

<sup>11</sup> Cyt. za K. Majdański, Nadprzyrodzone źródła rozwoju życia małżeńskiego, AK 1960, R. 52, t. 60, z. 307, s. 237.

listach i encyklikach, to jednak jej recepcja w sferze życia rodzinnego natrafia na wiele nieporozumień. Taki stan rzeczy, zdaniem naszego Autora, wynika z braku świadomości, że rzeczywistość małżeństwa chrześcijańskiego jest ściśle związana z aspektem wiary.

Biskup Majdański przestrzega przed dokonywaniem rozdziału między wiarą a życiem małżeńskim. Do częstych pomyłek należy przeświadczenie, że „skoro małżeństwo wiąże człowieka z rzeczywistością materialną, fizyczną, cielesną, to skazuje tym samym na duchową przeciętność”<sup>12</sup>. Na jakość współczesnego życia rodzinnego rzutuje również niejasny system zasad teologiczno-ascetycznych dla małżonków, dlatego rodzina staje przed koniecznością samodzielnego odnajdywania dróg swojego powołania. Nasz autor zaznacza, że „bardziej dotkliwie niż brak odpowiednich opracowań teologicznych, odczuwa małżeństwo współczesne – i mówi o tym coraz wyraźniej – brak konkretnych wzorów małżeńskiej i rodzinnej świętości”<sup>13</sup>.

Redaktor naczelny „Ateneum Kapłańskiego” nakreśla w artykułach plan przeciwdziałania negatywnym tendencjom uderzającym w jakość życia rodzinnego. Ujmując syntetycznie jego wizję w tej dziedzinie, można stwierdzić, że orientuje się ona przede wszystkim na zachowanie nieustannej świadomości sakramentalnego charakteru małżeństwa. Nadto dostrzega on potrzebę wiązania życia małżeńskiego z wartościami religijnymi, konieczność uświęcania wszystkiego – zwraca uwagę na umiejętność zdobywania „świętości dnia powszedniego”, praktykę wspólnej małżeńskiej modlitwy. W optyce tej odnowa rodziny jest również zadaniem dla duszpasterzy. Biskup powołuje się na słowa *Vaticanum II*: „Święci zaś pasterze uznawać mają i wspierać godność i odpowiedzialność świeckich w Kościele [...]. Z ojcowską miłością winni bacznie rozważać w Chrystusie przedsięwzięcia, życzenia i pragnienia przedstawione przez świeckich” (KK 37)<sup>14</sup>. Duszpasterz winien być sługą i pomocnikiem małżonków: „wierzy w ich łaskę stanu – przecież ją oglądał u własnych rodziców, może prostych, ale na pewno wspaniałych rodziców”<sup>15</sup>. Zadaniem kapłanów, po otrzymaniu przez nich należytego wykształcenia w sprawach życia rodzinnego, „jest wierne wspieranie powołania małżonków [...], aby tworzyły się naprawdę promieniujące rodziny” (KDK 52)<sup>16</sup>.

Nauka soborowa stawia na pierwszym planie aspekty moralne i psychologiczne małżeństwa, a nie kwestie jurydyczne. Pytając, czy Sobór stanowi

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 239.

<sup>13</sup> Tamże, s. 242.

<sup>14</sup> Por. tenże, *Rodzina – miejsce odnowy i pojednania*, dz. cyt., s. 282.

<sup>15</sup> Tamże, s. 290.

<sup>16</sup> Por. tenże, *Duszpasterstwo rodzin – temat nowy*, dz. cyt., s. 330.

odnowę doktryny dotyczącej rodziny, bp Majdański stwierdza, że dokumenty soborowe są raczej zwiastowaniem tej odnowy, pozytywnym krokiem na drodze prawdziwej reformy w tej dziedzinie<sup>17</sup>.

## II. Moralne aspekty życia rodzinnego

W kręgu zagadnień związanych z nauką o rodzinie, ważne miejsce zajmuje moralność. To bowiem w odnowie moralnej rodziny – pierwszej i zasadniczej komórki społecznej – upatruje bp Majdański fundament odnowy moralnej społeczeństwa katolickiego<sup>18</sup>.

Wymagania etyczne stawiane małżonkom i rodzicom wynikają z faktu, że w naturalny sposób są oni „współpracownikami łaski i świadkami wiary”<sup>19</sup>. Autor, powołując się na słowa Soboru, radzi małżonkom, by wzorowali swoje życie duchowe i apostołskie na Najświętszej Maryi Pannie, która „w czasie życia ziemskiego, podobnego do innych, pełnego trosk rodzinnych i pracy, jednoczyła się zawsze najściślej ze swoim Synem i współuczestniczyła w całym szczególnie w dziele zbawienia” (DA 4)<sup>20</sup>.

Zainteresowanie Kościoła sprawami etyki małżeństwa jest, zdaniem Redaktora naczelnego „Ateneum Kapłańskiego”, podyktowane chęcią rozwiązania głównych problemów określających kryzys współczesnego życia rodzinnego. Już Pius XII wskazywał na konieczność zajęcia wyraźnego stanowiska wobec niebezpieczeństw czyhających na kształt moralny rodziny<sup>21</sup>. Główne grupy tych problemów, to według naszego autora: kultura współżycia w małżeństwie, odpowiedzialne rodzicielstwo oraz całokształt spraw związanych z wychowaniem<sup>22</sup>.

### II.1. Kultura współżycia w małżeństwie

Pierwsza grupa omawianych problemów dotyka postulatu nierozzerwalności i jedności małżeństwa. Zauważyć tu można również potrzebę nieustannego wysiłku zdobywania wartości moralnych, zapewniających harmonię związku. Oprócz niewątpliwej siły miłości, na szczególne podkreślenie zasługuje kwestia wzajemnego zaufania i właściwego pojmowania swoich ról przez małżonków.

<sup>17</sup> Tenże, Teologia małżeństwa i rodziny w nauce Vaticanum II, dz. cyt., s. 15-16.

<sup>18</sup> Tenże, Problemy moralne współczesnego życia rodzinnego, AK 1958, R. 50, t. 56, z. 294, s. 5.

<sup>19</sup> Tenże, Teologia małżeństwa i rodziny w nauce Vaticanum II, dz. cyt., s. 9.

<sup>20</sup> Tamże, s. 10.

<sup>21</sup> Tenże, Aktualność podstawowych zasad moralności, AK 1959, R. 51, t. 58, z. 300-302, s. 151.

<sup>22</sup> Tenże, Problemy moralne współczesnego życia rodzinnego, dz. cyt., s. 6.



Zdaniem bp. Majdańskiego, pełny rozwój miłości małżeńskiej jest osiągnięty na drodze nieustannej dbałości o własną doskonałość i świętość. „Miłość potwierdzona wzajemną wiernością, a przede wszystkim uświęcona sakramentem Chrystusowym, pozostaje niezłomnie wierna fizycznie i duchowo w doli i niedoli” (KDK 49)<sup>23</sup>. Warty podkreślenia zagadnieniem jest również zasygnalizowane przez naszego Autora niebezpieczeństwo związane z tematem równouprawnienia płci. Często nie opiera się ono tylko na docenieniu roli kobiety, ale na swoistym „kopiowaniu” mężczyzny, zatracaniu przez kobietę własnej tożsamości. A to przecież zróżnicowanie posłannictwa obojga małżonków, rodziców, najpełniej oddaje siłę wartości religijnych realizowanych w ramach życia rodzinnego. Należy zwrócić uwagę na koncepcję powołania kobiet i mężczyzn w ujęciu bp. Majdańskiego. Z tej racji Redaktor naczelny przygotowuje do druku dwa zeszyty tematyczne: przedjubileuszowy (związany z pięćdziesiątą rocznicą założenia „Ateum”) pt. „Kobieta w Kościele” (nr 299), wydany w listopadzie-grudniu 1958 r., i „Posłannictwo mężczyzny” (nr 303), opublikowany w lipcu-sierpniu 1959 r.

Dotykając problematyki zagrożeń rodziny, nasz Autor porusza zagadnienia z zakresu odpowiedzialnego rodzicielstwa. W oparciu o nauczanie soborowe wnioskuje on, że małżonkowie muszą wiedzieć, iż w spełnianiu obowiązku, jakim jest przekazywanie życia i wychowanie, są oni współpracownikami miłości Boga-Stwórcy<sup>24</sup>. W spełnianiu tej misji rodzicom powinni pomagać duszpasterze. Ich ważnym zadaniem jest formowanie małżonków do odpowiedzialnego rodzicielstwa<sup>25</sup>.

## II.2. Zagadnienia odpowiedzialnego rodzicielstwa

Z zagadnieniem odpowiedzialnego rodzicielstwa związana jest zgodna z prawem naturalnym kontrola urodzeń<sup>26</sup>. Powinna ona opierać się na powściągliwości, a nie być sztucznym „zamachem” małżonków na możliwość powołania nowego życia. „Żadne wskazanie lub potrzeba – cytuje bp Majdański Piusa XII – nie mogą zamienić czynności wewnętrznie złej w akt moralny i godziwy”<sup>27</sup>. Kwestia regulowania poczęć powinna być wyznaczona prawem fizjologicznym okresów naturalnej płodności i niepłodności. W tej materii nie należy jednak zapominać o fundamentalnej prawdzie dotyczącej małżeństwa: tej, że jest ono w naturalny sposób powołane do dawania

<sup>23</sup> Tenże, Duszpasterstwo rodzin – temat nowy, dz. cyt., s. 319.

<sup>24</sup> Tamże, s. 324.

<sup>25</sup> Tamże, s. 325.

<sup>26</sup> Tenże, Problemy moralne współczesnego życia rodzinnego, dz. cyt., s. 10.

<sup>27</sup> Tamże.

życia: „Małżonkowie szanują i doceniają zaszczyt budzenia nowego życia, którego rozkwitu oczekują ze świętą niecierpliwością”<sup>28</sup>.

Dla naszego autora rodzina jest ze swej natury instytucją życia. Argumentacja na rzecz witalności życia rodzinnego oparta jest na mocnych podstawach<sup>29</sup>. Badania potwierdzają wpływ wielodzietności na jedność małżeńską; zdaniem bp. Majdańskiego istnieje prawidłowość, że liczne dzieci stanowią silną rękojmię trwałości małżeństwa. Tak samo ważne jest pozytywne oddziaływanie wielodzietnej rodziny w propagowaniu fundamentalnych wartości. Chodzi tu o większą możliwość rozwijania cnót, budzenia ofiarności, kształtowania charakterów. Nie należy jednak tracić z oczu faktu, że moralny problem regulacji potomstwa wypływa z właściwego pojmowania kwestii liczebności dzieci. „Małżonkowie powinni być gotowi dać życie tylu dzieciom, by wypełnić tę przestrzeń życiową, jaką ich rodzinie zakreślił Bóg”<sup>30</sup>. Dotyka to takich kwestii, jak warunki finansowe rodziny czy duchowe możliwości wychowawcze rodziców. W tym sensie małżeństwo może rozłożyć powołanie życia w czasie, kierując się rozumnym i słusznym sądem. Podsumowując aspekt regulacji urodzeń, można zaznaczyć, że zgodnie z koncepcją naszego autora, określać ją powinny moralne i zdroworozsądkowe pobudki, a nie egoistyczne potrzeby i kaprysy rodziców.

### II.3. Odpowiedzialne wychowanie

Trzecim analizowanym dogłębnie przez bp. Majdańskiego problemem z zakresu moralnego rozwoju życia rodzinnego jest wychowanie. Zagadnienie to należy do dziedziny etyki rodzinnej. To przede wszystkim w gestii rodziców leży duchowa formacja ich dzieci. Powołując się na naukę II Soboru Watykańskiego, nasz Autor upatruje w rodzicach pierwszych i głównych wychowawców<sup>31</sup>. Od najmłodszych lat dziecka rozwija się jego kręgosłup moralny, dlatego rodzice winni szczegółowo przeanalizować, jakie wartości chcą wpoić potomstwu. „Wychowanie jest sztuką, nie można więc przypisywać w procesie wychowawczym zbyt wielkiej roli wiedzy – twierdzi bp Majdański – a jednak nie znaczy to bynajmniej, by kwalifikacje wychowawcze, poza oczywiście łaską stanu, zapewnioną przez sakrament małżeństwa, oraz darami naturalnymi, nie musiały być zdobywane w procesie poważnego przygotowania do trudnych zadań”<sup>32</sup>. Krytykuje intuicyjne wychowywanie dzieci, brak wystarczającej opieki, starań o konieczny klimat moralny.

<sup>28</sup> Tamże, s. 12.

<sup>29</sup> Tamże, s. 13.

<sup>30</sup> Tamże, s. 14.

<sup>31</sup> Tenże, Duszpasterstwo rodzin – temat nowy, dz. cyt., s. 325.

<sup>32</sup> Tenże, Problemy moralne współczesnego życia rodzinnego, dz. cyt., s. 18.

Zagrożenie dostrzega w lansowanym modelu tzw. rodziny partnerskiej, w hołdowaniu nowemu stylowi życia, opartemu na egoizmie i konsumpcji<sup>33</sup>. Przeciwstawiając się tym tendencjom, zaznacza, że „dziecko ma potrzebę odczuwania autorytetu swych rodziców, co odgrywa poważną rolę w rozwoju człowieka”<sup>34</sup>.

Redaktor naczelny „Ateneum Kapłańskiego” widzi konieczność dostosowania metod wychowawczych do ducha epoki, w której dorasta młody człowiek, zaznaczając, że „każde pokolenie, a nawet poszczególne roczniki, to nowy i odmienny przedmiot zabiegów wychowawczych, w nowych warunkach szybko zmieniającego się świata”<sup>35</sup>. Niewątpliwie od świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa zależy szczęście rodzinne.

### III. Obrona życia

Niezwykle często w artykułach bp. Majdańskiego opublikowanych w „Ateneum Kapłańskim” poruszana jest kwestia obrony życia. Mimo że zagadnienie to zostało zasygnalizowane już wcześniej, to jednak waga problemu zobowiązuje do jego osobnego omówienia.

Małżeństwo jest instytucją życia; jak zaznacza nasz Autor, miłość małżeńska ze swej natury skierowana jest ku rodzeniu i wychowaniu potomstwa<sup>36</sup>. Przekazywanie życia i wychowanie nowych pokoleń warunkuje rozrost rodzaju ludzkiego, dlatego trzeba bronić fundamentalnego prawa egzystencji. Zadanie to należy zarówno do duszpasterzy, jak i świeckich. Analizując zagrożenia towarzyszące rozwojowi społeczno-ekonomicznemu państw, bp Majdański koncentruje swą uwagę zwłaszcza na zagrożeniu życia jeszcze nie narodzonych dzieci, związanym ze zjawiskiem liberalizacji społecznej. Może ono przybierać bardzo dramatyczne formy. Uściślając, można zaznaczyć, że chodzi tu o zagadnienia dotyczące usankcjonowania sprzecznych z Boskim porządkiem praw, wymierzonych w świętość rodziny.

Należy zwrócić szczególną uwagę na dwa ujęcia zarysowanego moralnego problemu obrony życia. Pierwszym jest bezpośrednio zagrożenie życia w samym jego powstaniu. Ks. Biskup powołuje się tu na słowa św. Tomasza z Akwinu, który kwalifikuje to zagrożenie następująco: „Po grzechu zabójstwa, który niszczy istniejącego już człowieka, ten grzech, który przeszkadza zrodzeniu się człowieka, zdaje się zajmować następne zaraz miejsce” (*Con-*

<sup>33</sup> Tenże, Duszpasterstwo rodzin – temat nowy, dz. cyt., s. 326.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Tamże, s. 325.

<sup>36</sup> Tenże, Dar życia, AK 1957, R. 49, t. 55, z. 291, s. 163; Duszpasterstwo rodzin – temat nowy, dz. cyt. s. 320.

tra Gentiles III, 122)<sup>37</sup>. Drugi aspekt wiąże się z niezwykle ciężkim przestępstwem, jakim jest bezpośrednie zabójstwo niewinnego, o czym mówi Papież Pius XI w encyklice *Casti Connubii*. Zdaniem bp. Majdańskiego, choć nie brak argumentacji, z pozoru słusznej, opowiadającej się (w obydwu aspektach) za występkiem; argumentacji, z którą musi się liczyć teologiczne i teologiczno-pasterskie zainteresowanie problemem, to jednak nie istnieją żadne racjonalne argumenty, które mogłyby umniejszyć wagę grzechu, jakim jest zabójstwo nienarodzonego dziecka. Stanowisko Kościoła w dziedzinie moralności małżeńskiej nie jest, jak twierdzi wielu współczesnych, przestarzałe: „Broniąc nieugięcie życia, jest Kościół jednocześnie stróżem prawa naturalnego” – stwierdza Autor<sup>38</sup>. Wobec coraz powszechniejszego zjawiska deprecjonowania wszelkich autorytetów i deptania świętości, ochrona życia rodzinnego – w całym jego wymiarze – jest niezwykle trudnym zadaniem, ale nie niemożliwym. Wymaga ona ścisłej współpracy wielu środowisk. Według bp. Majdańskiego, „teologiczny problem obrony życia, uwzględniający alarmującą doniosłość praktyczną zagadnienia, zgłasza pod adresem działalności duszpasterskiej szczególnie i nowe – obok tradycyjnych – zapotrzebowania [...], wśród których na czoło wysuwa się potrzeba współdziałania z wywierającą olbrzymi wpływ w dziedzinie obrony życia i etyki rodzinnej w ogóle – służbą zdrowia”<sup>39</sup>.

Dla właściwej recepcji podstawowych zasad moralnych dotyczących życia poczętego, należy, zdaniem bp. Majdańskiego, posługiwać się językiem prawdy, przemawiać językiem Ewangelii. Przykładem mogą tu być, cytowane przez Autora, słowa Pawła VI, który w Boże Narodzenie 1973 roku, w przemówieniu do pielgrzymów, podkreślił: „Człowiek jest święty, zasługuje na najwyższy szacunek – od łona swojej matki”<sup>40</sup>.

#### IV. Podsumowanie

Zdrowa moralnie rodzina – to jednostka postępująca zgodnie z prawem naturalnym, dbająca o wcielanie chrześcijańskich wartości w swoim życiu. W tym sensie niezbędną jawi się chrześcijańska nauka o rodzinie i małżeństwie. Poruszana przez Redaktora naczelnego na łamach „Ateneum Kapłańskiego” problematyka, kompleksowo i syntetycznie ogarnia najważniejsze zagadnienia z dziedziny życia rodzinnego i małżeńskiego. Autor wyjaśnia teologiczne podstawy miłości małżeńskiej i rodzinnej, wskazuje na za-

<sup>37</sup> Tenże, *Dar życia*, dz. cyt., s. 164.

<sup>38</sup> Tamże, s. 165.

<sup>39</sup> Tamże, s. 166.

<sup>40</sup> Tenże, *Rodzina – miejsce odnowy i pojednania*, dz. cyt., s. 288.

grożenia czyhające na małżeństwo i rodzinę we współczesnym mu świecie, dostrzega konieczność odnowy moralnej tych instytucji. Poczyniona przezeń na łamach periodyku analiza jest również w pewnym sensie odzwierciedleniem ducha epoki: z jednej strony oddaje najważniejsze postanowienia II Soboru Watykańskiego dotyczące kwestii rodzin, z drugiej natomiast pokazuje kierunek koniecznych przemian. Biskup Majdański kreśli zadania na przyszłość, tworząc jasno określoną wizję tego, jak zgodnie z fundamentem wiary chrześcijańskiej powinno wyglądać życie rodzinne.

Postawa Kazimierza Majdańskiego, Księdza i Biskupa, więźnia nazistowskich obozów zagłady, świadka przemian ustrojowych w Polsce, uczestnika życia w realiach PRL, wynikała z wiary w Boga, ale i z determinacji, z jaką opowiadał się za działaniami na rzecz likwidowania wszelkiej dyskryminacji wśród ludzi, jednoznacznie opowiadania się za życiem w każdej postaci. Niszczenie życia dzieci nienarodzonych i inne wykroczenia przeciwko życiu, które jest największym darem Boga na ziemi, przedstawiał w „Ateneum Kapłańskim” – przecież tak samo, jak pozostali publicyści, jako niesprawiedliwość, walkę wypowiedzianą przez silniejszych najsłabszym. Dopóki trwać będzie ta dyskryminacja, nie znikną ze świata wojny, przemoc, terrorizm, groźba zagłady nuklearnej. Nie przetrwa żadne społeczeństwo, biologiczna zagłada grozi narodowi, który miast opowiadać się po stronie rozwijającego się życia, będzie stronnikiem śmierci. Natomiast nawet najbiedniejszy naród przetrwa wszystko, jeśli troską i należytą uwagą otoczy się rodzinę, w niej zaś panować będzie chrześcijańska miłość i dobroć. Istniejące w tej dziedzinie problemy da się rozwiązać, ale tylko wówczas, gdy społeczeństwo będzie moralnie coraz wyższe. Obowiązkiem państwa jest zagwarantowanie rodzinie sprawiedliwego prawa i ochrony. Wśród zadań duszpasterskich podejmowanych na rzecz małżeństwa i rodziny bardzo ważne są także i te, które tworzą odpowiedni klimat wokół rodziny. W takich uwarunkowaniach małżonkowie i rodziny autentycznie mogą z przekonaniem i skutecznie wypełniać swoje szczególne powołanie. Zarzewiem przyszłości narodu jest rodzina, która daje życie mimo wszystkich trudów.

**Fr. Waldemar Karasiński: The issue of the family and defence of life  
as seen by Fr. Prof. Kazimierz Majdański in publications  
in „Ateneum Kapłańskie” (1956-1975)**

Fr. K. Majdański's versatile activity included scholarly and editorial work. For over 18 years, as the editor-in-chief of „Ateneum Kapłańskie”, he contributed to the revival and growth of the periodical, developed it along new lines so that it might efficiently support the ministry of the Church in the new reality of life in Poland. At this time articles of close to four hundred authors were published by the periodical.

The group of collaborators and friends of the magazine included Cardinal Karol Wojtyła. In its publications, „Ateneum” paid special attention to marriage and the family, the defence of life and current issues of ministry in the families.

In his own articles published in „Ateneum”, Bishop Majdański comprehensively and concisely discussed the major issues related to life in marriage and the family, clarifying theological foundations of marital and parental love; he indicated the challenges to marriage and the family in the contemporary world and stressed the need for a moral renewal of these institutions. He elucidated the teaching of the Second Vatican Council on marriage and the family, pointing out directions for necessary change and defined tasks for the future.